

data: 2009-11-24 - Msza u Kapucynów

W niedzielę 22 listopada w Gdańsku w kościele rektorskim Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów pw. Św. Jakuba odprawiona została, tradycyjnie już, msza święta za tych co nie wrócili z morza a szczególnie zostali w odmętach wokół Przylądka Nieprzejednanego. Przed wiekami był to kościół przyszpitalny prowadzonego przez Fundację Szyprów Gdańskich przytułku i szpitala dla ludzi morza. W mszy celebrowanej przez br. Piotra Nowaka wzięli udział ludzie morza, w tym członkowie Bractwa Kaphornowców. Celebrę uświetnił udział podchorążych Akademii Marynarki Wojennej w strojach historycznych z Powstania Listopadowego oraz muzyków zespołu przyklasztornego Noi Per Dio, Kwintetu Instrumentów Dętych Błaszanych oraz Czarka Paciorka i Macieja Sikały. W kościele znajduje się ufundowana przez Bractwo Kaphornowców w 1996 r. pamiątkowa tablica.

data: 2009-11-23 - Spotkanie z Grotmasztem

19 listopada Grotmaszt kontradmirał Czesław Dyrz spotkał się z gośczącymi w kraju Państwem Nancy i Tomaszem Zydlerami. Tomasz Zydler jest kapitanem czwartej kaphornowej jednostki „Konstantego Maciejewicza”, którą poprowadził 3 lutego 1973 roku wraz z Maciejem Gumpłowiczem, Jerzym Jaszczukiem, Leszkiem Koskiem i Eugeniuszem Moczydłowskim wokół Hornu trasą z zachodu na wschód. Z tej wyprawy nie powrócił do Gdyni i od trzydziestu kilku lat mieszka i pracuje w Stanach Zjednoczonych. Jest uznanym w świecie żeglarskim autorem i specjalistą jachtingu morskiego. Państwo Zydlerowie będąc po raz pierwszy od 37 lat w kraju odwiedzili gdyńską marinę i macierzysty klub Tomka GRYF. Spotkanie z Franciszkiem Kuśnierzem /jego mentorem/ i współżalantkami z przed lat, Danutą Zuch i Mirosławą Karczmarską przypomniało dawne wspólne przeżycia żeglarskie. Małżeństwo Zydlerowie – Kapitan i Nancy jego etatowy starszy oficer – jak przystało na żeglarzy z krwi i kości, przylecieli do Polski z Malty, gdzie oczekuje na ich powrót 60 stopowy jacht ekspedycyjny „Whales Song”. Obiecali pokazać się jeszcze na którymś z naszych dorocznych spotkań aby odebrać przysługujące im kaphornowskie insygnia.

data: 2009-11-16 - Spotkanie Bractwa - Gdynia 14.11.2009

14.11.2009 na pokładzie Daru Pomorza odbyło się spotkanie Bractwa Kaphornowców. Spotkanie rozpoczęło się wciągnięciem flagi Bractwa na stermaszt Daru Pomorza. Flagę podnosił kpt. J. Słowiński, który ma w dorobku kilkunastokrotne opłynięcie Przylądka Horn. Wprowadzenie i sprawy organizacyjne omówił Grotmaszt Bractwa kadm. Czesław Dyrz. Następnie odbyła się prezentacja książki kpt. Dariusz Boguckiego „Śladami życia”. Wspominała Kapitana siostra Mira Urbaniak, odczytując wybrane fragmenty utworu. Wprowadzenie do filmu „Kaphornowcy” autorstwa Krzysztofa Kalukina wygłosił Brat Bogdan Sienkiewicz. Następnie odbyła się (choć z małymi problemami technicznymi) projekcja filmu. Głównym punktem spotkania było wręczenie przyznanych przez Kapitułę Bractwa "Medali 35-lecie Bractwa Kaphornowców" za szczególne zasługi dla Bractwa. Lista nagrodzonych zamieszczona jest w komunikatach Bractwa. Warto nadmienić, że twórcą medalu

jest młody artysta, student rzeźby w ASP Wrocław, Mateusz Bąk. Jest on także autorem plakietki Bractwa Kaphornowców, którą nagradza Grotmaszt. Taką plakietkę „ Za wieloletnie wspieranie Bractwa i pielęgnowanie kaphornowskiej tradycji" otrzymał kpt. ż. w. Leszek Wiktorowicz. Spotkanie zakończył kaphornowski poczęstunek (bigos + grog).

Zdjęcia ze spotkania autorstwa Krzysztofa Miłosza w Galerii.

Zdjęcia ze spotkania znajdziesz jeszcze na www.posejdon.sos.pl/ ,film na <http://www.youtube.com/watch?v=oPQk0yy6DbE>



Powyżej :

Awers i rewers Medalu 35 lecia Bractwa Kaphornowców

Admin

Po zamieszczeniu powyższej wzmianki otrzymałem świetny tekst od Brata Bogdana

Sienkiewicza. Pozwalam go sobie umieścić tutaj :

POKŁON HORNOWI ! 35 LAT BRACTWA KAPHORNOWCÓW

Nisko się pokłonili Nieprzejednanemu (Czarnej Skale, Everestowi Oceanów, Przylądkowi Śmierci, i jak tam jeszcze), zgromadzeni w listopadowe południe (14.11.2009) na "Darze Pomorza", polscy kaphornowcy, ich rodziny, przyjaciele i sympatycy. Nie zabrakło też - co się czuło w powietrzu - dobrotliwych duchów tych, co niedawno odeszli, zabierając w krainę wieczności wspomnienie Hornu, ale pozostawiając nam swoje dzieła i wdzięczne "wypominki". A odeszli: Janina Bielak (nasza emisariuszka Janka w Londynie), Dariusz Bogucki i przyjaciel Bractwa reżyser Krzysztof Kalukin. Liczni Bracia, niejedna Siostra a wśród nich Mira Urbaniak (niezawodna i zawsze aktywna) i ich goście, z pewną nutą podniosłej melancholii (ta nasza młodość), uczcili 35-lecie zawiązania polskiego Bractwa Kaphornowców. Organizacji z niebywałymi osiągnięciami - kilkuset żeglarzy płci obojga i wieku różnego, na 25 jednostkach, 38 razy okrążyło (wg zapisków portalu Bractwa) Cape Horn. Uroczystość rozpoczęło podniesienie nad pokładem fregaty, naszej siedziby, proporca Bractwa. Po czym, już w "podziemiu" międzypokładzia, pod dowództwem dyrygującego całością Grotmaszta, kontradmirała Czesława Dyracza, wspomaganego głównie przez Bezanmaszta Mariusza Mięsikowskiego i brata Bohdana Sienkiewicza, popłynęły wspomnienia...

Szczególnymi akcentami były: prezentacja wydanej ostatnio "Śladami życia" autobiografii nieodżałowanej pamięci żeglarza, polarnika, pisarza - Dariusza Boguckiego fragmenty czytała Mira Urbaniak) oraz pokaz filmu „Kaphornowcy” znakomitego gdańskiego dokumentalisty - Krzysztofa Kalukina (przed zaledwie dwoma tygodniami odeszły na wieczną wachtę, dał podczas projekcji widomy znak z wysokiego miejsca swego pobytu, i dokończenie wyświetlania okazało się niemożliwe). Celebra jubileuszowa objęła - jak zwyczaj nakazuje - uhonorowanie osób zasłużonych dla Jubilata. Wręczone zostały specjalnie ustanowione Medale 35-lecia Bractwa Kaphornowców. Przyznano je założycielom Bractwa i jego członkom honorowym, redaktorom: Tadeuszowi Jabłońskiemu (Dzianiszowi), Stanisławowi Celichowskiemu i Zenonowi Gralakowi (choć żaden z nich do Hornu nie dopłynął, myślami i piórem jakże często odwiedzali to miejsce!); oraz wszystkim kolejnym Grotmasztom: Krzysztofowi Baranowskiemu, Aleksandrowi Kaszowskiemu, Zbigniewowi Pieńkowie (pośmiertnie, odebrała pani Barbara Pieńkowska), Dariuszowi Boguckiemu (pośmiertnie, odebrała pani Marianna Bogucka), Leszkowi Wiktorowiczowi i panującemu aktualnie Czesławowi Dyraczowi.

Kpt. ż.w. Leszek Wiktorowicz - wieloletni komendant "Daru Młodzieży", za specjalne zasługi dla Bractwa, otrzymał także pamiątkową plakietę, moc podziękowań i gromkie oklaski.

Do kwestii podniosłych sobotniego spotkania dodać należy jeszcze wspomnienie o nieodżałowanej pani Jance Bielak, która tak wiele dobrego zrobiła dla naszego żeglarstwa. Jej morski pogrzeb na wodach Zatoki Gdańskiej, jak donosiliśmy na naszej stronie, odbył się minionego lata.

W międzypokładziu granatowiły się żeglarskie marynarki, w większości przepasane żółtymi i czerwonymi chustami, kapitańskie mundury profesjonalistów. Nie zabrakło występującego w trzech funkcjach Dyrektora GUM –u, Szefa Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej i Prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzecznej Andrzeja Królikowskiego, Prezydenta STAP Kpt. ż. w. Andrzeja Drapeli i popularnego „ojca polskich żaglowców” zwanego Cap - Chorem. Nie brakowało też brązowych ukapturzonych habitów Ojców Kapucynów z gdańskiej parafii patrona żeglarzy św. Jakuba i niegdyś gospodarzy przytułku dla żeglarzy.

W takim to gronie odbyły się końcowe ceremonie, już nieoficjalne, poświęcone towarzyskim wspominkom, anegdotom i dyskusjom. Mówiono także o konieczności napisania i wydania nowej

wersji naszego „Pokłonu Hornowi” a wszystko oczywiście nad bigosem i przy kaphornowskiej szklanicy.

Nieustający pokłon Hornowi !!! Myśmy tam byli – jedli i pili – GeM i FD

data: 2009-10-25 - Kapituła Bractwa

KAPITUŁA BRACTWA KAPHORNOWCÓW

(Akademia Marynarki Wojennej – 12.10.2009 r.)

Kapituła Bractwa Kaphornowców podczas posiedzenia w Akademii Marynarki Wojennej, które odbyło się 12 października 2009 r. zajmowała się następującymi sprawami:

Przygotowanie do Dorocznego Spotkania Bractwa Kaphornowców' 2009 (14.11.2009 r., godz. 1400, pokład siedziby Bractwa „Dar Pomorza”);

Zakończenie obchodów 35-lecia powstania Bractwa Kaphornowców;

Przygotowanie nowej publikacji o Bractwie Kaphornowców (książka – „Pokłon Hornowi”, wydanie II);

Strona internetowa Bractwa Kaphornowców – uaktualnienie zakładki „Jednostki” i „Galeria”.

Grotmaszt Bractwa Kaphornowców

Kontradmiral Czesław Dyrz

data: 2009-07-25 - 100 lat Daru Pomorza

Spotkanie na "Darze Pomorza"

Z okazji 100. rocznicy powstania "Daru Pomorza" Bractwo Kaphornowców zorganizowało na pokładzie Jubilatą spotkanie załóg żaglowca w dniu 04.07.2009 r. Przedsięwzięcie wpisało się w trwający w tym czasie w Gdyni zlot żaglowców Tall Ships Races'2009. Pomysłodawcami tego przedsięwzięcia byli nasi członkowie Bohdan Sienkiewicz i Zenon Gralak.

data: 2009-07-07 - Pogrzeb morski Janki Bielak

W dniu 4 lipca, w czasie Zlotu Żaglowców 'The Tall Ships' Races 2009", zgodnie z Jej ostatnią wolą odbył się pogrzeb morski prochów JANKI BIELAK.

Uroczystość z udziałem przybyłej z Wielkiej Brytanii rodziny poprzedziła msza święta w Kolegiacie pw. NMP w Gdyni w czasie której laudację wygłosił Grotmaszt Bractwa Kaphornowców Konradmirał Czesław Dyrzcz, po czym prochy JANKI BIELAK wypłynęły w morze na pokładzie POGORI. W czasie ceremonii na jej pokładzie Grotmaszt Czesław Dyrzcz wręczył rodzinie pamiątkowy model ISKRY I, którą dowodził brat Janki kmdr Julian Czerwiński, za którego przyczyną zaczęła się Jej przygoda morska i miłość do polskich żeglarzy.

Autorem modelu w butelce jest znany modelarz z załogi DARU POMORZA i DARU MŁODZIEŻY - Kazimierz Dopke.

Model ufundowała ekipa realizująca film „JANKA BIELAK”

Autorami załączonych w Galerii zdjęć są Krzysztof Miłoś i Bohdan Sienkiewicz

data: 2009-04-10 – ŻYCZENIA

SIOSTRY I BRACIA KAPHORNOWCY,

Zdrowych, spokojnych, ciepłych i rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy,
spełnienia marzeń wraz z oczekiwaniem na dalekie żeglarskie wyprawy
składa:

Kapituła i Grotmaszt Bractwa Kaphornowców
Konradmirał Czesław Dyrzcz

data: 2009-03-11 - Spotkanie Bractwa -Gdańsk 06.03.2009

Przed południem delegacja Bractwa złożyła kwiaty w kościele św. Jakuba w Gdańsku, pod tablicą "Żeglarzom, którzy zginęli w wodach wokół przylądka Horn", dokładnie w piętnastą rocznicę jej odsłonięcia. Następnie na Cmentarzu Centralnym - Srebrzysko w Gdańsku, zapaliła znicze i złożyła kwiaty na grobach dwóch byłych grotmasztów bractwa: kpt. Zdzisława Pieńkawy i kpt. Dariusza Boguckiego oraz jego tragicznie zmarłej córki, naszej siostry - Iwony.

O godzinie 16:00 w restauracji Gdańska odbyło się Walne Zgromadzenia, na którym Grotmaszt przedstawił sprawozdanie z rocznej działalności Bractwa. Następnie Bracia przeszli do Dworu Artusa, gdzie odbyły się uroczystości rozdania nagród za Rejs Roku 2008. Trzecią nagrodę otrzymał kpt. W. Waszczyk - członek naszego Bractwa. Nagrodę Grotmaszta Bractwa otrzymał "Dar Pomorza" w setną rocznicę wodowania i w uznaniu zasług dla biało-czerwonej bandery. Po uroczystości, w restauracji Gdańskiej, odbyło się przyjęcie nowych członków Bractwa z uroczystym ślubowaniem i wręczeniem żółtych chust. Nadano również trzy chusty czerwone za więcej niż jednokrotne opłynięcie Hornu.

Zdjęcia z tych uroczystości autorstwa Krzysztofa Miłosa i Mariusza Mięsikowskiego w "Galerii"

data: 2009-02-23 - Prośba o Honorowy Patronat

Zakon Braci Mniejszych Kapucynów zwrócił się z prośbą do Grotmaszta Bractwa o objęcie honorowym patronatem sympozjum "Sześćset lat Fundacji św.Jakuba".Warto przypomnieć, że kościół św.Jakuba jest kościołem żeglarzy i znajduje się tam tablica ufundowana przez Bractwo - "Żeglarzom, którzy zginęli na wodach wokół przylądka Horn"
Skan pisma znajduje się w "Galerii" z ostatniego posiedzenia Kapituły Bractwa

data: 2009-01-23 - Janka Bielak nie żyje

W niedzielę, 18 stycznia, zmarła Janka Bielak, znana i zasłużona działaczka International Sail Training Association (ISTA), zwana „JANKĄ”. Była najbardziej rozpoznawalną osobą w stowarzyszeniu. Dzięki Jance Bielak wiele żaglowców i jachtów wraz z załogami rozpoczynało swoje przygody w słynnych regatach The Tall Ships' Races. Janka Bielak była znana, lubiana i szanowana w naszym kaphornowskim środowisku.

Janka Bielak urodziła się na Wołyniu, daleko od morza. Fascynacja morzem została w niej zaszczepiona dzięki starszemu bratu Julianowi, który wstąpił do polskiej Marynarki Wojennej. Jego opowieści o morskich przygodach spowodowały, iż obiecała sobie, że nadejdzie taki dzień, a ona zostanie marynarzem. Większą część II wojny światowej razem z matką spędziła w rosyjskim więzieniu. W 1950 roku, z powodów politycznych, została zmuszona do opuszczenia Polski i zamieszkała w Anglii. Z początkiem lat siedemdziesiątych zaangażowała się w pomoc w organizacji regat The Tall Ships' Races. Chciała odbudować współpracę z Europą Wschodnią na gruncie żeglarskim i wprowadzić wschodnioeuropejskie żaglowce do tych słynnych regat. Ogromny entuzjazm i zapał Janki Bielak szybko przyniósł efekty w zacieśnianiu stosunków z przedstawicielami organizacji żeglarskich i załogami żaglowców z Europy Wschodniej. Apolityczny charakter ISTA i dyplomacja Janki Bielak powodowały, iż z roku na rok w regatach uczestniczyło coraz więcej jednostek żaglowych z krajów Europy Wschodniej, a głównie z Polski i Rosji. Jej dyplomatyczne działania spowodowały, iż szybko została najbardziej rozpoznawalną twarzą International Sail Training Association. Głównie dzięki niej w 2007 roku stowarzyszenie było nominowane do Pokojowej Nagrody Nobla.

W 1995 roku dołączyła do załogi ORP „Iskra”, która była w Rejsie Dookoła Świata i została honorowym członkiem załogi. Jej brat kmdr por. Julian Czerwiński był wieloletnim dowódcą poprzedniczki obecnej ORP „Iskra”. W 2000 roku przez władze miasta Gdańsk została odznaczona medalem św. Wojciecha za działania promujące Gdańsk, w szczególności za zasługi w zakresie rozwoju żeglarstwa, szerzenie idei międzynarodowej współpracy młodzieży pod żaglami, rekomendację Gdańska i przyczynienie się do przyznania organizacji w Gdańsku w 2000 r. regat Cuty Sark Tall Ships Race.

Natomiast w 2001 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski odznaczył Jankę Bielak Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za 25 letnią służbę dla polskich żeglarzy i statków.

Śmierć Janki Bielak to strata naszego Przyjaciela, którego pamiętamy z regat, odwiedzanych portów i pokładów żaglowców.

Grotmaszt Bractwa Kaphornowców
Konradmirał Czesław Dyrz

Zdjęcia Janki w Galerii